

Umorzono postępowanie przeciwko... Benedyktowi XVI

22 marca 2023

Prokuratura w Monachium umorzyła śledztwo przeciwko papieżowi Benedyktowi XVI z powodu braku dowodów. Śledczy badali, czy Joseph Ratzinger wiedział o skali nadużyć seksualnych Kościele i czy jako urzędnik kościelny mógł poprzez decyzję personalną przyczynić się do popełnienia czynu zabronionego przez księdza.

Śledztwo prowadziła prokuratura w Monachium, w kraju związkowym Bawaria, czyli ojczyźnie Josepha Ratzingera – późniejszego papieża Benedykta XVI. Śledczy badali, czy Ratzinger, jako bawarski urzędnik kościelny, odpowiednio reagował na sprawy nadużyć seksualnych podlegających mu księży oraz czy jego decyzje mogły wpłynąć na to, że któryś z kapłanów dopuścił się „czynu zakazanego” w późniejszym czasie.

Ks. Joseph Ratzinger pełnił posługę arcybiskupa Monachium w latach 1977 – 1982. To okres, na którym skupiła się bawarska prokuratura.

Zbadano 45 przypadków. Liczba ofiar nadużyć (tylko zgłoszonych) wyniosła 497 przypadków. Śledczy ustalili, że 67 duchownych zasługiwało na sankcję wynikającą z prawa kanonicznego ze względu na „duże prawdopodobieństwo podejrzeń”. W 43 przypadkach jednak sankcji nie nałożono. 40 księży dalej pełniło posługę duszpasterską – wśród nich znajdowało się 18 duchownych skazanych za przestępstwa kryminalne.

Prokuratura była jednak zmuszona umorzyć postępowanie, bo albo nie dało się udowodnić, że Benedykt XVI (wówczas jeszcze jako Joseph Ratzinger) mógł cokolwiek zrobić, albo sprawy uległy już przedawnieniu.

„Albo nie było dowodów na przestępstwo główne, albo ściganie takiego przestępstwa nie byłoby już możliwe ze względu na przedawnienie” – czytamy w oświadczeniu w sprawie Benedykta XVI. „W związku z tym, w tym postępowaniu nie doszło do przesłuchania oskarżonych odpowiedzialnych, a więc także do złożenia zawiadomień o wszczęciu i zakończeniu postępowania” – podano.

Prokuratura poinformowała, że Ratzinger postąpił źle w czterech przypadkach. To o dwa przypadki więcej niż w przypadku obecnego arcybiskupa, kardynała Reinhard Marksa, którego oskarża się, że źle postąpił w przypadku dwóch przypadków. Późniejszy papież zachował jednak o wiele większą czujność w tej delikatnej materii, niż poprzednik obecnego arcybiskupa Monachium, kard. Wetter, który zdaniem kancelarii wykazał się niewłaściwym postępowaniem w 21 przypadkach.

Na podstawie: KAI

Źródło: NCzas.com